

# ZAKOŃCZENIE TYGODNIA MODLITWY

## DOROCZNE DARY OFIARNOŚCI

Lekcja VII — 13 listopada

---

# PRAWO I ŁASKA

SOBOTA (PO POŁUDNIU) — 6 listopada

---

**STUDIUM BIEŻĄCEGO TYGODNIA:** Ez 28,15-16; Pwt 4,44; Rz 3,20; Pwt 10,1-15; 5,6-22; 9,1-6.

**TEKST PAMIĘCIOWY:** „Nie odrzucam łaski Bożej; bo jeśli przez zakon jest sprawiedliwość, tedy Chrystus daremnie umarł” (Ga 2,21).

Chrześcijanie z większości Kościołów mówią o prawie i łasce oraz starają się zrozumieć ich wzajemną zależność. Prawo jest Bożą normą świętości i sprawiedliwości, a złamanie go jest grzechem. „Każdy zaś, kto grzeszy, dopuszcza się bezprawia, ponieważ grzech jest bezprawiem” (1 J 3,4 BKR). A ponieważ wszyscy dopuściliśmy się i dopuszczamy się przestępstwa prawa — „*Pismo* wyraźnie mówi, że cała ludzkość znajduje się pod władzą grzechu” (Ga 3,22 BKR) — dlatego jedynie łaska Boża może nas zbawić. „Albowiem łaską zbawieni jesteście przez wiarę, i to nie z was: Boży to dar” (Ef 2,8).

(Oczywiście pozostaje jedynie „drobiazg” w postaci siódmego dnia tygodnia, soboty, jako części prawa Bożego. Z różnych powodów wielu chrześcijan postanowiło, przynajmniej do tej pory, odrzucić szabat, wysuwając rozmaite słabe tłumaczenia, by usprawiedliwić tę decyzję. Jednak jest to temat na inną lekcję).

Wyrażany w różny sposób i w różnych okolicznościach temat prawa i łaski z pewnością przewija się przez całą *Biblię*, w tym także przez *Księgę Powtórzonego Prawa*. I rzeczywiście księga ta przedstawia zależność między prawem i łaską, ale w szczególnym kontekście.

Bóg jest Bogiem miłości, a miłość jest nadrzędną zasadą Jego charakteru i podstawą Jego panowania. A ponieważ Bóg pragnie, byśmy tę miłość odwzajemniali, to stworzył nas jako moralne istoty obdarzone moralną wolnością — wolnością nierozzerwalnie związaną z miłością.

Niezbędne dla istnienia moralnej wolności jest prawo moralne. Cząstki subatomowe<sup>30</sup>, potężne fale oceaniczne czy egzotyczne kangury — choć w taki czy inny sposób poruszają się i istnieją zgodnie z *prawem naturalnym* — nie potrzebują ani nie przestrzegają *prawa moralnego*. Jedyne żywe istoty, mające poczucie moralności, są w stanie przestrzegać prawa moralnego, a co za tym idzie, Bóg już w niebie ustanowił prawo moralne obowiązujące aniołów.

**Przeczytaj Ez 28,15-16, gdzie jest mowa o upadku Lucyfera w niebie. Znalaziono w nim *nieprawość*<sup>31</sup> (zob. Ez 28,15 BI), gdyż *zgrzeszył* (zob. Ez 28,16). Jak użycie tych słów w niebiańskim kontekście świadczy o istnieniu prawa moralnego w niebie?**

*Nieprawość* oraz *grzech* są słowami używanymi tutaj wśród nas, ludzi. Jednak w *Piśmie Świętym* użyto tych samych pojęć także w związku z wydarzeniami w niebie, czyli w zupełnie innej części stworzonego świata. Powinno to mówić nam coś o tym, co istnieje zarówno w niebie, jak i na ziemi.

**„Cóż więc powiemy? Czy Prawo jest grzeszne? Ależ nigdy! Lecz gdyby nie Prawo, w ogóle nie poznałbym grzechu. Nie wiedziałbym, co to jest pożądliwość, gdyby Prawo nie powiedziało: Nie pożądaj!” (Rz 7,7 BKR). Jak to samo pojęcie, przynajmniej co do zasady, działało/funkcjonowało w niebie, gdzie mieszkają moralne istoty — aniołowie?**

Ellen G. White wyjaśnia: „Wola Boża wyrażona jest w świętym zakonie (w dziesięciu przykazaniach), a zasady tego zakonu są zasadami nieba. Aniołowie niebiescy nie osiągają wyższego stopnia umiejętności nad poznanie woli Bożej, a najwyższą służbą, jaką mogą się zajmować, jest wykonywanie tejże woli”<sup>32</sup>.

Niebo, ziemia — w rozważanej tu sprawie nie ma to żadnego znaczenia. Tam, gdzie istnieją moralne istoty, musi istnieć także Boże moralne prawo kierujące nimi, a przekroczenie tego prawa, tak w niebie, jak i na ziemi, jest grzechem.

**Dlaczego pojęcie prawa moralnego jest nierozzerwalnie związane z istnieniem moralnych istot? Gdyby nie prawo, co definiowałoby moralność i niemoralność?**

<sup>30</sup> Cząstki mniejsze od atomu. Mogą to być niepodzielne cząstki elementarne (elektron, kwark) lub cząstki złożone (proton, neutron, cząstka alfa) (*przyp. red.*).

<sup>31</sup> BW: *niegodziwość*, NBG: *niesprawiedliwość*, BRP: *czyny nieprawe*, BP: *przewrotność*, BKR: *wiele zła* (*przyp. red.*).

<sup>32</sup> Ellen G. White, *Nauki z Góry Błogosławienia*, wyd. 4, Warszawa 1998, s. 103.

Hebrajczycy, wybrany lud Boży, dotarli do granicy Kanaanu, mieli wreszcie posiąć kraj obiecany im przez Boga. Jak to już zauważyliśmy, *Księga Powtórzonego Prawa* to ostatnie pouczenia Mojżesza dla Hebrajczyków przed ich wkroczeniem do Ziemi Obiecanej. Wśród tych pouczeń przewija się raz po raz nakaz posłuszeństwa.

**Przeczytaj Pwt 4,44; 17,19; 28,58; 30,10; 31,12; 32,46; 33,2 UBG. Co jest w tych wersetach wyrażane raz po raz i dlaczego jest to tak ważne dla ludzi?**

Nawet pobieżna lektura *Księgi Powtórzonego Prawa* wskazuje na to, jak ważne było dla Izraelitów posłuszeństwo prawu Bożemu. Był to ich rzeczywisty obowiązek wynikający z przymierza. Bóg już uczynił dla nich tak dużo, ale i nadal zamierzał uczynić jeszcze więcej tego, czego nie byli w stanie uczynić oni sami i na co nie zasługiwali (na tym polega łaska, że Bóg daje nam to, na co nie zasługujemy). W odpowiedzi na to Bóg oczekiwał od nich posłuszeństwa Jego prawu.

Nie inaczej jest i dzisiaj. Łaska Boża zbawia nas niezależnie od uczynków prawa — „twierdzimy bowiem, że człowiek dostępuje usprawiedliwienia przez wiarę, bez udziału uczynków Prawa” (Rz 3,28 BKR) — a naszą odpowiedzią na to jest posłuszeństwo boskiemu prawu. Jesteśmy posłuszni prawu nie w daremnym dążeniu, by być przez nie zbawieni — „jako że dzięki uczynkom wymagany przez Prawo żaden człowiek nie może dostąpić usprawiedliwienia w Jego oczach. Przez Prawo bowiem jest tylko większa znajomość grzechu” (Rz 3,20 BT) — ale w wyniku zbawienia, które łaskawie otrzymaliśmy. „Jeśli mnie miłujecie, przykazań moich przestrzegać będziecie” (J 14,15).

*Księgę Powtórzonego Prawa* możemy postrzegać jako jedną wielką lekcję łaski i prawa. Przez łaskę Bóg odkupuje nas, czyniąc dla nas to, czego sami nie jesteśmy w stanie uczynić (tak jak Izraelici nie byli w stanie sami wyzwolić się z niewoli egipskiej), a w odpowiedzi na to żyjemy przez wiarę w posłuszeństwie Bogu i Jego prawu. Od upadku Adama aż do tych ludzi, którzy przeżyją czas ucisku i znamienia bestii, wierzący są przedstawiani jako ci, którzy „przestrzegają przykazań Bożych i wiary Jezusa” (Ap 14,12), albowiem więź Boga z Jego ludem przymierza jest oparta na prawie i łasce. Poprzez swoją łaskę Bóg przebacza nam przestępowanie boskiego prawa i uzdalnia nas do jego przestrzegania — posłuszeństwa wynikającego z naszej więzi przymierza z Bogiem.

**Jak możemy uniknąć pułapki legalizmu<sup>33</sup> w dążeniu do posłuszeństwa prawu Bożemu?**

<sup>33</sup> Zob. przyp. nr 8 na s. 13 (*przyp. red.*).

Ludzie nieufni, powątpiewający i szukający jakiegoś powodu, by odrzucić *Biblię*, często wskazują na mocne słowa Boga występujące w *Starym Testamencie*. Twierdzą, że Bóg *Starego Testamentu* był okrutny, mściwy i niegodziwy, zwłaszcza w przeciwieństwie do Jezusa. Nie jest to nowy zarzut, ale nadal pozostaje tak samo błędny, jak był wtedy, gdy po raz pierwszy podniesiono go przed wiekami.

Raz po raz *Stary Testament* przedstawia Pana jako miłującego swój starożytny lud, Izraelitów, i pragnącego jedynie tego, co najlepsze dla nich. Ta miłość Boga do swojego ludu została bardzo wyraźnie podkreślona w *Księdze Powtórzonego Prawa*.

**Przeczytaj Pwt 10,1-15. Jaki jest bezpośredni kontekst tych wersetów i czego uczą one o tym, co Bóg czuł do swojego ludu mimo ludzkich grzechów? Czego wersety te uczą o łasce Bożej?**

Z tych wersetów płynie łaska i miłość Boga do Izraelitów. Zwróć uwagę zwłaszcza na Pwt 10,12-13. Te dwa wersety w *Bibliach* przetłumaczonych na język angielski są często długim zdaniem-pytniem<sup>34</sup>, i to dość prostym:

— Czego Ja, Pan, żądam od ciebie, jeśli nie chodzenia moimi drogami, miłowania mnie, służenia mi i przestrzegania moich przykazań dla twojego dobra?

Zdanie to jest w liczbie pojedynczej. Choć Bóg mówi do całego narodu, to Jego słowa odniosą skutek jedynie wtedy, gdy zostaną przyjęte indywidualnie przez poszczególne osoby. Całość narodu jest jedynie tak dobra, jak stanowiące ją ludzkie jednostki. Tak więc Pan mówi do Izraelitów indywidualnie, niejako do każdego z nich z osobna.

Musimy także zwrócić uwagę na zakończenie Pwt 10,13, gdzie Bóg podkreśla, iż każdy Izraelita miał przestrzegać tego wszystkiego „dla twego dobra” (hebr. *letow lach*). Mówiąc innymi słowy, Bóg polecił swojemu ludowi posłuszeństwo, gdyż od tego posłuszeństwa zależy dobro każdego wierzącego człowieka. Posłuszeństwo Jego prawu, Jego dziesięciu przykazaniom, służy zawsze dobru człowieka.

Prawo bywa porównywane do płotu czy muru obronnego, a pozostawianie w jego obrębie sprawia, że wyznawcy Boga są chronieni przed złem, które inaczej wzięłoby nad nimi górę i doprowadziłoby do ich unicestwienia. Krótko mówiąc, z miłości do swego ludu Pan dał wierzącym swoje prawo, a posłuszeństwo Jego prawu jest dla *ich dobra*.

**W jaki sposób możemy się przekonać, że posłuszeństwo prawu Bożemu rzeczywiście służy naszemu dobru?**

<sup>34</sup> W języku polskim podobne rozwiązanie występuje tylko w BJW i UBJW (*przyp. red.*).

W *Księdze Powtórzonego Prawa* pewien temat powtarza się raz po raz. Otóż Pan przypomina swojemu ludowi — Izraelitom, iż wyzwolił ich z niewoli egipskiej. Raz po raz mówi im o tym, co uczynił dla nich: „I wyprowadził nas Pan z Egiptu ręką możną i podniesionym ramieniem wśród wielkiej zgrozy, znaków i cudów” (Pwt 26,8; zob. także Pwt 16,1-6).

W gruncie rzeczy w całym *Starym Testamencie* historia wyjścia z Egiptu jest przywoływana jako przykład wielkiego, łaskawego, Bożego wyzwolenia z niewoli i ucisku:

— „Wyprowadziłem cię z ziemi egipskiej i z domu niewoli wykupiłem cię” (Mi 6,4).

Myśl ta pojawia się także w *Nowym Testamencie*, gdzie wyzwolenie z niewoli egipskiej przez wielką moc Bożą jest symbolem zbawienia przez wiarę w Chrystusa: „Przez wiarę przeszli przez Morze Czerwone jak po suchej ziemi, gdy zaś Egipcjanie podjęli tę próbę, potonęli” (Hbr 11,29; zob. także 1 Kor 10,1-4).

**Przeczytaj Pwt 5,6-22, gdzie Mojżesz powtarza prawo Boże, dziesięcioro przykazań, podstawowy warunek przymierza Izraelitów z Jahwe. Zwróć uwagę na uzasadnienie podane w czwartym przykazaniu. Jak ukazuje ono prawdę dotyczącą prawa i łaski?**

Mojżesz powtarza zasadnicze przykazanie dotyczące odpoczywania w siódmym dniu tygodnia, w sobotę, ale dodaje nowy akcent. Choć w *Księdze Wyjścia* przytoczona jest treść tego przykazania wypisana na kamiennych tablicach, to jednak tutaj Mojżesz poszerza to, co zostało podane wcześniej. Odtąd Izraelici mają świętować sobotę nie tylko na pamiątkę stworzenia, ale także na pamiątkę wyzwolenia z niewoli egipskiej. Łaska Boża wyzwoliła ich z Egiptu i dała im odpoczynek od ich uczynków (zob. Hbr 4,1-5). Teraz, w odpowiedzi na łaskę daną im przez Boga, mieli być ludźmi łaskawymi wobec swoich bliźnich.

Tak więc w tym przypadku siódmy dzień tygodnia, sobota, jest nie tylko potężnym symbolem stworzenia, ale także równie mocnym symbolem odkupienia i łaski. Wszyscy domownicy Izraelitów, nie tylko dzieci, ale także słudzy, a nawet zwierzęta i obcy przybysze, mogli korzystać z odpoczynku. Sobota rozszerzyła łaskę daną Izraelitom także na innych ludzi, w tym również na tych, którzy nie pozostawali w przymierzu z Bogiem. Taki nakaz znajduje się w samym środku prawa Bożego. Co Bóg łaskawie czyni dla swoich wyznawców, to oni także powinni czynić dla innych ludzi. To bardzo proste.

**Przeczytaj Mt 18,21-35. W jaki sposób zasada zawarta w tej przypowieści została ukazana w przykazaniu dotyczącym świętowania dnia sobotniego, a zwłaszcza w jego wersji uwydatnionej w *Księdze Powtórzonego Prawa*?**

W centrum chrześcijańskiej religii, a właściwie całej biblijnej religii, znajduje się wielki temat usprawiedliwienia wyłącznie przez wiarę. „Bo co mówi *Pismo*? Uwierzył Abraham Bogu i poczytane mu to zostało za sprawiedliwość” (Rz 4,3).

W swojej słynnej wypowiedzi Ellen G. White przedstawiła tę sprawę następująco: „Czym jest usprawiedliwienie przez wiarę? Jest dziełem Boga polegającym na położeniu chwały człowieka w proch i uczynieniu dla człowieka tego, czego sam nie jest w stanie uczynić. Gdy ludzie zaczynają dostrzegać swoją nicomość, to wówczas są gotowi zostać przyodziani sprawiedliwością Chrystusa”<sup>35</sup>.

Gdy weźmiemy pod uwagę, kim jest Bóg, jak jest święty w porównaniu z nami i jak nieświęci jesteśmy my w porównaniu z Nim, wówczas uświadomimy sobie, jak zdumiewającym aktem łaski jest zbawienie nas. To właśnie uczynił Bóg. Ten akt łaski został dokonany na krzyżu, gdzie Chrystus, będąc niewinnym, umarł za grzechy winnych.

**Pamiętając o tym kontekście, przeczytaj Pwt 9,1-6. Jak to, co Mojżesz napisał tutaj, objawia w dramatyczny sposób prawdę dotyczącą łaski Bożej danej niegodnym? Jak odzwierciedla to zasadę usprawiedliwienia przez wiarę?**

Gdyby ktoś próbował streścić nauczanie apostoła Pawła na temat ewangelii, mógłby się posłużyć wyrażeniem z Pwt 9,5: „Nie przez wzgląd na twoją sprawiedliwość i prawość twego serca” Bóg postanowił cię zbawić. Uczynił to bowiem ze względu na obietnicę *ewangelii wiecznej* (zob. Ap 14,6), obietnicę daną nam „nie na podstawie uczynków naszych, lecz według postanowienia swojego i łaski, danej nam w Chrystusie Jezusie przed dawnymi wiekami” (2 Tm 1,9; zob. także Tt 1,2).

Skoro obietnica ta została nam dana *przed dawnymi wiekami*, to z pewnością nie może się opierać na naszych dokonaniach, gdyż wówczas nie istnieliśmy, a tym bardziej nie mieliśmy żadnych dokonań.

Krótko mówiąc, mimo naszych błędów, wad i krnąbrności Pan zamierza dokonać wspaniałego dzieła dla nas i w nas. W wyniku tego nakazuje nam, abyśmy byli posłusznymi Jemu i Jego prawu. Obietnica została dana i spełniona. Nasze uczynki i nasze posłuszeństwo — nawet gdybyśmy byli dość dobrzy (a nie jesteśmy) — nie są środkiem służącym naszemu zbawieniu. Są co najwyżej jego wynikiem.

Pan zbawił nas z łaski, a teraz, gdy Jego prawo jest wpisane w nasze serca i Jego Duch nas wzmacnia, mamy żyć w posłuszeństwie temu prawu.

<sup>35</sup> Ellen G. White, *The Faith I Live By*, Waszyngton 1958, s. 111.

## DO DALSZEGO STUDIUM

„Chrystusowy wróg, który zbuntował się przeciwko prawu Bożemu w niebie, działał jako zręczny i doświadczony wódz, wkładając wszystkie swoje siły oraz korzystając z pomocy wszelkich dostępnych środków i wszelkiego oszustwa, by udaremnić prawo Boże — jedyny wierny wykrywacz grzechu i wzorzec sprawiedliwości”<sup>36</sup>.

Uczeni przypuszczają, że w kosmosie istnieją co najmniej dwa biliony galaktyk. W każdej galaktyce znajduje się średnio sto miliardów gwiazd. Dwa biliony galaktyk po sto miliardów gwiazd daje łącznie dwieście tryliardów gwiazd.

Zasadą wszelkiego istnienia jest to, iż projektant czy przyczyna istnienia czegoś musi przewyższać to, co zostało stworzone. Żaden z obrazów hiszpańskiego malarza Pabla Picassa (1881-1973) nie przewyższał w żadnej mierze samego artysty. Bóg, który zaplanował i stworzył wszechświat, musi także pod każdym względem przewyższać swoje dzieło.

Pamiętając o tym, zastanów się nad początkiem *Ewangelii Jana*: „Na początku było Słowo, a Słowo było u Boga, a Bogiem było Słowo. Ono było na początku u Boga. Wszystko przez nie powstało, a bez niego nic nie powstało, co powstało” (J 1,1-3). To znaczy, że Bóg, który stworzył wszystko, co zostało stworzone — dwieście tryliardów gwiazd i wszystko inne — uniżył się do tego stopnia, iż stał się ludzkim dzieckiem, by prowadzić bezgrzeszne życie, a potem umrzeć na krzyżu, ponosząc na sobie karę za nasze grzechy i zło spowodowane przez nas, abyśmy mogli skorzystać z obietnicy życia wiecznego.

Każdy z nas ma przed sobą tę największą prawdę — łaskę daną nam przez Jezusa Chrystusa na mocy Jego ofiary złożonej za nas na krzyżu. Czego Bóg oczekuje od nas w odpowiedzi na tę łaskę? „Wysłuchaj końcowej nauki całości: Bój się Boga i przestrzegaj jego przykazań, bo to jest obowiązek każdego człowieka” (Koh 12,13).

## PYTANIA DO DYSKUSJI

1. Podczas pierwszej części nabożeństwa sobotniego omówcie odpowiedź na pytanie z poniedziałkowej części lekcji dotyczące tego, jak ludzie wierzący w potrzebę przestrzegania prawa Bożego, dziesięciu przykazań (w tym czwartego przykazania), mogą uniknąć podstępnej pułapki legalizmu. Czym posłuszeństwo Bogu, nawet najściślejsze i najwierniejsze, różni się od legalizmu i jak możemy te dwie rzeczy w ogóle rozróżnić?

2. Jakie możesz podać przykłady (z cudzego i własnego doświadczenia) oplakanych skutków łamania dziesięciorga przykazań? Czego powinny nas one nauczyć o tym, że prawo Boga odzwierciedla Jego miłość do nas?

3. Dlaczego ofiara Chrystusa złożona na krzyżu powinna nam uświadamiać daremność naszych prób zasłużenia sobie na niebo?

<sup>36</sup> Ellen G. White, w: *Review and Herald*, 18.11.1890.